

Wiara nie uzdrowi podzielonego

Autor tekstu: **Sam Harris**

Tłumaczenie: **Julian Jeliński**

Większość chrześcijan wierzy, że Jezus był synem Boga dlatego też sam jest Bogiem; jednakże Muzułmanie wierzą, że Jezus nie był Bogiem, i ktokolwiek, kto uważa inaczej, będzie cierpiał męki piekielne (Koran 5:71-75; 19:30-38). Ta różnica zdań pozostawia mniej więcej tyle samo miejsca na kompromis co rzut monetą.

Jeżeli można odnaleźć wspólny grunt w dialogu między wyznaniem, odnajdą go jedynie osoby, które gotowe są odwracać wzrok od przepaści, która dzieli ich wiarę od wszystkich innych wiar. Najwyższy czas byśmy zastanowili się, czy taka strategia uprzejmości i zaprzeczania kiedykolwiek doprowadzi do zniknięcia podziałów w naszym świecie.

Prawdziwy dialog wymaga od jednostki gotowości do zmiany swoich przekonań dotyczących rzeczywistości. Taka otwartość na krytykę i dociekanie prawdy stanowi dokładną antytezę dogmatyzmu. Warto zauważyć, iż religia jest jedynym obszarem naszego życia, w którym wiara w dogmat — czyli pogląd pozbawiony wystarczających dowodów — jest uważana za cnotę. Jeżeli taka wiara jest cnotą, to jest to cnota zupełnie nieznaną naukowemu dyskursowi. Co więcej, nauka jest jedyną dziedziną, w której osoba może uzyskać znaczący prestiż udowadniając, że nie miała racji. W nauce, szczerść jest wszystkim. W religii, wiara jest wszystkim. Nie ma bardziej krzywdzącego zestawienia.

Kiedykolwiek ludzie czynią szczerzy wysiłek by zmierzać do prawdy, niezawodnie wykraczają ponad przypadkowość swoich narodzin i wychowania. Oczywiście absurdem byłoby mówić o „chrześcijańskiej fizyce” lub „muzułmańskiej algebrze”. I nie istnieje nic takiego jak iracka lub japońska — jako odmienna od amerykańskiej — nauka. Rozsądni ludzie naprawdę mają monopol na prawdę. I pomimo, że mogą nie zgadzać się we wszystkim szczegółach, zewsząd otacza ich wspólny z innymi grunt. W konsekwencji, nie ma żadnych istotnych przeszkód w obrębie naukowego dyskursu: nie zawsze jest on przyjemny, ale rozmowa utrzymuje się bez odwoływania się do przemocy czy uległości wobec dogmatu. Oczywiście istnieją naukowe dogmaty, ale gdziekolwiek się je odkryje, stają się one celem skondensowanych ataków. Głównym grzechem w nauce jest udawać, że wie się coś, czego się nie wie. Tego typu udawanie stanowi istotę religijnej wiary.

Nie przypadkiem dyskurs naukowy doprowadził do zadziwiającej zbieżności opinii oraz nadzwyczajnych rezultatów. Do czego doprowadził dialog między wyznaniem? Spotkania pomiędzy przedstawicielami głównych religii świata przyniosły niewiele więcej ponad oklepane nawoływania do pokoju oraz gotowość, by zignorować to, w co wielu uczestników silnie wierzy - że wszyscy pozostali współuczestnicy dialogu prawdopodobnie spędzą wieczność w piekle za swoje błędne przekonania na temat Boga. Różnice między dyskursem naukowym i religijnym powinny odpowiedzieć nam w czym powinniśmy pokładać nasze nadzieje na zjednoczony świat.

Sam Harris

Autor bestsellerowej ("New York Times"), wyróżnionej PEN Award książki - "The End of Faith: Religion, Terror, and the Future of Reason" (2005) oraz "Letter to a Christian Nation" (2006). Ukończył filozofię na Uniwersytecie Stanforda, studiował poza tym religioznawstwo, obecnie pracuje nad doktoratem z zakresu neuronauki. Udziela się medialnie w radio i telewizji, ostrzegając o niebezpieczeństwach związanych z wierzeniami religijnymi we współczesnym świecie. Mieszka w Nowym Jorku.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 26-03-2010)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7221) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,7221>)

Contents Copyright © 2000-2010 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2010 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl